

ZYGMUNT SOBCZAK

ur. 1929; Radawiec Duży



HISTORIA MÓWIONA
TEKST

Miejsce i czas wydarzeń	Miasto, Lublin, PRL
Słowa kluczowe	Projekt Rzemiosło. Etos i odpowiedzialność, szewstwo w PRL-u

Bracia wyjeżdżają na Ziemie Odzyskane

W czterdziestym siódmym roku to już ja wyjechałem od rodziców. Osiemnaście lat miałem, tośmy wyjechali na zachód, na Ziemie Odzyskane. Brat był w wojsku, to znał wszystko z czasów po Wyzwoleniu. Do Miastka - to było takie nieduże miasto powiatowe. I w tym Miastku mieliśmy warsztat usługowy szewski. Później do wojska poszedłem w 1950 roku, brat założył spółdzielnię szewską, bo już prywatnie nie dało się robić. Był trochę na tych prywatniarzy za tamtego ustroju nalot taki, żeby wszystko do spółdzielni. I jak wróciłem z wojska, to trochę pracowałem w spółdzielni i przyjechaliśmy do Lublina w 1953 roku. Bo pracować w spółdzielni to jednakowo –czy tu czy tam. No, tutaj rodzina, każdy do rodziny trochę ciągnie, a jeszcze w dodatku brat się wystarał o mieszkanie w Lublinie. Było ciężko o mieszkania, bo nie było budownictwa tak jak dzisiaj. Na Lubartowskiej mieszkaliśmy. [Lubartowska] się nie zmieniła prawie, tam trochę niektóre domy podnawiane są. Tam nie byłem w środku, co ja mieszkalem, ale tak samo wygląda jak i wyglądało. Mieszkalem pod czterdziestym siódmym, a pracowałem na Biernackiego.

Data i miejsce nagrania	2004-02-03, Lublin
Rozmawiał/a	Monika Pytłarz
Transkrypcja	Marta Kubiszyn, Bożenna Pachuta-Madejska
Redakcja	Marta Kubiszyn, Bożenna Pachuta-Madejska
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"